

Wielkie strzelanie na koniec obchodów

Data publikacji: 15.11.2018 18:00

Na zakończenie obchodów Stulecia Niepodległości wykorzystując wolny dzień, liczna grupa mieszkańców Ustronia zasiadła na trybunach hali przy SP1. Ta aktywność w wolny wieczór została im sownie wynagrodzona, byli bowiem świadkami nie lada widowiska.



fot.: K. Medwid/OX.PL

VI kolejka rozgrywek w ramach Śląskiej Ligi Piłki Ręcznej dla MKS'u przypadła właśnie na 12 listopada. Do pięknego miasta u podnóża Równicy zajeżdżał ze Śląska zespół UKS 31 ROKITNICA ZABRZE. Występując w roli gospodarza, podbeskidzcy szczypiorniści nie pozwolili gościom na swobodną konsumpcję turystycznych walorów naszego miasta. Pierwsza połowa spotkania obfitowała w mnóstwo bardzo spektakularnych akcji. Niesamowite tempo tego meczu nie dało widzom zbyt wielu chwil wytchnienia i hala przez godzinę rozbrzmiewała krzykami i oklaskami. Oczywiście nie ma w tym nic niezwykłego, bo dla piłki ręcznej taka dynamika jest oczywistością w wypadku dobrze przygotowanych kondycyjnie i wyszkolonych zespołów. MKS Ustroń z pewnością do takich należy i rozgrywane przezeń spotkania cechuje ogromna widowiskowość.

Po drużogoczącej przeciwnika pierwszej połowie spotkania (23:6), tę drugą trener naszych chłopców wykorzystał także szkoleniowo. Nic tak nie podnosi umiejętności jak prawdziwe granie, dał więc okazję do gry najmłodszym stażem zawodnikom, stosując roszady na poszczególnych pozycjach. Oczywiście nie było odpuszczania w myśl wpajanej przez trenera zasady „nawet gdy przeciwnik wyraźnie osłabnie nie okazujemy mu lekceważenia, twardo walczymy do końca”. Stosując te wszystkie założenia ustroński zespół pewnie wygrał cały mecz wynikiem 43:22.

Zegraliśmy bardzo dobre zawody. Było trochę błędów, ale tego nie da się uniknąć. Najważniejsze, że zespół jest wyrównany i wielu zawodników rzucało dziś bramki. Potrafimy wypracować zagrożenie na każdej pozycji. - mówił po meczu trener Piotr Bejnar, - **Bardzo dobry występ Jaworskiego na rozegraniu przyniósł mu**

16 zdobytych bramek. Na swoim, równie wysokim poziomie zagrał także prawoskrzydłowy Siekierka zaliczając 10 trafień. Pozostali równie dobrze pracowali co dało nam wysokie zwycięstwo. Choć rozgrywki ligowe są dla nas priorytetem, to nie możemy na nich poprzestawać. By utrzymać progres rozwoju zawodników, klub podejmuje rozmowy z Czechami o możliwości zorganizowania serii spotkań sparingowych.

Po VI kolejce Ustroń jako jedyna drużyna bez porażki, umocnił się na I miejscu w tabeli przed Sosnowcem. Jak pokazują wyniki, ta dobrze przemyślana, dalekowzroczna strategia jest bardzo efektywna, a nawet efektowna.

Krystian Medwid